

So osób mieszkało w tym baraku bez
 żadnych przygód, powietrze ciężkie
 robachno grzybało, musiało tam szukać
 miejsce na spacerach, zdala od obciążenia,
 miało tam wyposzywać nas przy obu dam
 czułam się spokojnie zdala od osób
 którzy byli wrogo usposobieni wobec
 baraku przeważnie byli sami Żydzi
 przeważnie wiektórzy byli Żydami na
 450 osób 65 kadłubów oni mieli głos
 zawsze mówili już poważaj Polsce
 Życie było bardzo ciężkie warunki
 pracy również były trudne kadłub
 były normalny którzy nie wstanie było
 wstanie, dlatego teren pracy był
 8 kil. 8. i 9 kil. musiało się bardzo
 rano & wstać żeby zdążyć na 6²ty
 godzinie do pracy, często się było
 bez sniadania brzo się nawet

chleba gdy się przysięto na więcej pracy
 to podjadło się i zaraz na ostatniej chwili
 robotat wygnanie było bardzo ciężkie trud-
 było coś dostać przyjechać z pracy, zmęczeni
 nie mieliśmy żeby w kolejkach stać i dostać chleba
 Dubracie nie było mowy żeby móc dostać
 norma było myśleć ale dostać nie sposób,
 często romiany były w pracy brano do wszelkich
 robot 8 mt kil. chodząc tam przez obochi dam do
Moskwa siama, cały dzień stojąc w wodzie
komany grzydy do kławi słonice prany post zaku
ananc trzeba wracać arano zrewu, wstanie
 Życie od nas było wrogo do Polaków
 Polaków paony pracować było bardzo ciężkie obłob
 napomnij za zwoj Suwor nigdy nie robacze
 nigdy nie robacze Polaki, normalny bedacis robie
 baki ci dabe, bedacie mnie obłob to nie umiesz
 Co do pomocy lekarskiej bardzo ciężkie było
 uzyskać jakąś pomoc jak już umiera

Do udzielenia pomocy ale już puzmo
 podaje tu pare wypadkow śmierci
 młoda 20 letnia Władysława Juszkiewicz z
 Krakowa ojciec jego pracował na przedzie
 rmaci tragiczną śmiercią gdyż zleciał
 z płac formy pracował na tańce przy zrymku
 popadł pod buforę. Zmarła młoda 22 letnia
 Jędrzejka Malinowska brat pierwszy
 lekarstwy wawunów do zięcia Malinowski etc.
 Zdeklarował ojciec pracował jako zawieszony
 Głazii za ciekawej wiadomości ciekawej Państwa
 z Krajem niemiarom ziemnicom odlatuje
 rodzinie. 14 sierpnia 1941 zostałam zawieszony
 24 września 1940 przyjechałem do Krakowa na Chwałki
 wyjechałem na Podgórze 1 kwietnia 1942 przyjechałem
 do Chorążyc i 7.10.1942 wyjechałem do
 P. Y. H.